

*Mapa współczesnego realizmu:
realizm klasyczny, neorealizm, realizm neoklasyczny*

JACEK CZAPUTOWICZ

Agresja Rosji wobec Ukrainy, roszczenia Chin wobec wód przybrzeżnych, asertywna polityka Japonii i Iranu, czy rozwój Unii Europejskiej w czasie kryzysu unaoczniają nam, że współczesne stosunki międzynarodowe nie są pozbawione przemocy. Świadczy to także o przydatności założeń realizmu w wyjaśnieniach funkcjonowania współczesnego świata. Chociaż realizm utracił wielu zwolenników w środowisku akademickim, nie zatracił zdolności wyjaśniania współczesnych stosunków międzynarodowych¹. Wzrost zainteresowania tą teorią to zarazem powrót do korzeni teorii stosunków międzynarodowych.

Pojęcie „realizm” może oznaczać pewną postawę wobec świata, która koncentruje się na najistotniejszych cechach danej sytuacji, niezależnie od tego, czy cechy te są zgodne z naszymi oczekiwaniami i pragnieniami. Jest to – innymi słowy – zdolność uchwycenia „realności” takiej jaka ona jest i unikanie kierowania się pozorem². Realizm jest jednak także orientacją teoretyczną w nauce o stosunkach międzynarodowych, która kieruje się powyższymi założeniami. Tak jak i cała nauka stosunków międzynarodowych bywa utożsamiany z nauką amerykańską, gdzie po II wojnie światowej wyparł dominujący wcześniej idealizm³.

Zarazem realizm przybierał różne formy w poszczególnych państwach. W Wielkiej Brytanii uznawał znaczenie społeczności międzynarodowej przekształcając się z czasem w tzw. angielską szkołę stosunków międzynarodowych⁴. We Francji rozwijał się wokół postaci Raymonda Arona i jego prac na temat wojny i pokoju⁵. W Niemczech rozwinął się w specyficzną szkołę monachijską, związaną z postacią Gottfrieda-Karla Kindermanna⁶. Polska była w czasie zimnej wojny odcięta od myśli zachodniej, jednak w drugiej połowie lat 70. XX wieku były prowadzone badania, których celem było przybliżenie myśli realistycznej polskiemu środowisku akademickiemu⁷. Myśl realistyczna rozwija się także w innych państwach, które wyszły z systemu komunistycznego i odrzuciły marksizm. W największych z nich – Rosji i Chinach – realizm zyskał po zakończeniu zimnej wojny status głównego nurtu intelektualnego, w ramach którego decydenci analizują system międzynarodowy i definiują interes narodowy⁸.

Niniejszy rozdział koncentruje się na rozwoju realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych. Zamiarem autora jest zarysowanie mapy współczesnego

realizmu, pokazanie jego rozwoju w ujęciu chronologicznym i występujących w nim nurtów. W części pierwszej zostanie przedstawiony realizm klasyczny, który powstał po drugiej wojnie światowej w odpowiedzi na rozwój sytuacji międzynarodowej. W części drugiej przedyskutowane zostaną założenia neorealizmu (realizmu strukturalnego), sformułowane na przełomie lat 1970. i 1980. przez Kennetha Waltza, oraz alternatywna koncepcja Roberta Gilpina, określana mianem realizmu postklasycznego. Przeprowadzone zostanie także rozróżnienie między dwoma nurtami w ramach neorealizmu – realizmem defensywnym i ofensywnym. Część trzecia zostanie poświęcona dynamicznie rozwijającemu się od lat 1990. realizmowi neoklasycznemu, który czerpiąc z neorealizmu, postuluje szersze uwzględnienie założeń realizmu klasycznego⁹. By uwypuklić różnice między poszczególnymi nurtami zostaną one porównane ze sobą w części czwartej. W konkluzjach zostanie przedstawiona krytyka oraz możliwe kierunki dalszego rozwoju realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych.

Realizm klasyczny

Realizm jako teoria stosunków międzynarodowych ukształtował się w latach 40. i 50. XX w. Jego pierwsi zwolennicy twierdzili, że najlepiej zrozumiemy procesy i wydarzenia na scenie międzynarodowej badając interesy i potęgę państw. Stosunki międzynarodowe są nacechowane przemocą i wojnami, historię charakteryzuje powtarzalność i cykliczność, jednak wiedza nie jest kumulowana, a kolejne generacje polityków popełniają te same błędy co poprzednie¹⁰. Pole rywalizacji wyznacza zasada równowagi sił, która głosi, że państwa nie dopuszczą do uzyskania przewagi przez jedno z nich. Przypisywanie decydującego znaczenia potędze, egoizm, praktyczność oraz dwuznaczność moralna skutkuje niechęcią wobec realistów opinii publicznej¹¹.

W wydanej w 1948 r. książce pt. *Polityka między narodami* Hans Morgenthau twierdził, że polityka rządzi się obiektywnymi prawami, które mają swe korzenie w naturze ludzkiej. Polityka jest dziedziną autonomiczną, a punktem odniesienia są interesy definiowane w kategoriach potęgi. Państwa rządzone są przez ludzi, którzy, zgodnie z naturą człowieka, dążą do dominacji. Występuje napięcie między zasadami moralności, a wymogami sukcesu działania politycznego. Państwa przedstawiają swoje cele i działania w taki sposób, aby wykazać ich zgodność z uniwersalnymi zasadami moralnymi¹².

Realiści klasyczni twierdzili, że życie polityczne państwa jest z natury pluralistyczne, nie ma też zgody co oznacza sprawiedliwość i „dobre życie”. Państwa mają cechy ludzkie, na ich zachowanie wpływają emocje, pasje i impulsy, które są motorem napędowym wszelkich zmian¹³. Decyzje uzasadnione czynnikami

ekonomicznymi, prawnymi czy moralnymi mogą według kryteriów politycznych być błędne. Konflikt polityczny jest nieunikniony, a głównym wyzwaniem jest przewyciężenie anarchii bez popadnięcia w tyranię¹⁴.

Realiści klasyczni, z których wielu było uchodźcami żydowskiego pochodzenia z nazistowskich Niemiec, podzielali założenia polityki realnej i jej troskę o porządek, a zarazem bronili warunków koniecznych dla rozwoju państw liberalnych¹⁵. Byli zarazem myślicielami postępowymi, zajmowali stanowisko pośrednie między *Realpolitik* a idealizmem. Postulowali przewyciężenie systemu państw i utworzenie porządku światowego alternatywnego do systemu westfalskiego. Hans Morgenthau twierdził wręcz, że wobec istnienia broni nuklearnej utworzenie rządu światowego staje się koniecznością¹⁶. Podobnie Edward Carr utrzymywał, że wprowadzanie norm moralnych prowadzi do osłabienia suwerenności państwa narodowego i powstawania wspólnoty światowej¹⁷. Do myśli realizmu klasycznego nawiązuje tzw. realizm etyczny, który w polityce zagranicznej postuluje ostrożność, odpowiedzialność, pokorę, patriotyzm oraz uznanie interesów innych państw¹⁸.

Hans Morgenthau, Reihold Niebuhr, Walter Lippmann i Paul Nitze byli zwolennikami podejścia tradycyjnego. Zachowywali sceptycyzm wobec rewolucji behawioralnej w naukach społecznych i krytykowali „metodologiczny imperializm rewolucji behawioralnej”, za którym z kolei opowiadali się Karl Deutsh, Morton Kaplan i David Singer¹⁹. Realiści klasyczni nie byli jednak zwolennikami geopolityki, nie uciekali bowiem od pytań moralnych, a więc także od uwzględnienia oddziaływania norm i wartości w polityce międzynarodowej. Geopolityka nie postrzega siebie jako nurt teorii stosunków międzynarodowych, lecz jako odrębną dyscyplinę nauki. Chociaż spotyka się opinie, że jest ona formą aplikacji zasad realizmu w teoretyzowaniu o polityce światowej, Carr i Morgenthau nie odwoływali się do niej²⁰.

Geopolityka jest często traktowana jako doktryna polityczna pozbawiona wiarygodności naukowej i podstaw moralnych. Posługuje się takimi kategoriami jak przestrzeń, położenie, odległość, zasoby naturalne, klimat i demografia. Właściwym instrumentem realizacji polityki państwa jest podbój, rozumiany jako premia dana przez naturę tym narodom, które mają najodpowiedniejsze cechy i są najlepiej przystosowane do wygrywania wojen²¹. Podejście holistyczne w ramach geopolityki zajmuje się wpływem przestrzeni i czynników geograficznych na politykę międzynarodową, natomiast podejście indywidualistyczne koncentruje się na relacjach między cechami geograficznymi państwa, a jego polityką zagraniczną²².

W gorącym okresie zimnej wojny lat 1950. i 1960. myśl realistyczna na amerykańskich uczelniach została pozbawiona wielu niuansów i wieloznaczności.

Uproszczony realizm okazał się jednak mało przydatny, kiedy potęga militarna nie dała Amerykanom zwycięstwa w Wietnamie, a kryzys surowcowy w latach 1970. ujawnił współzależność państw, znaczenie korporacji wielonarodowych i zacieranie się różnic między polityką wewnętrzną i międzynarodową. Realizm spotkał się z krytyką ze strony teorii kompleksowej współzależności i liberalnego instytucjonalizmu²³. Wyparcie z historii dyscypliny liberalnych wątków w ramach realizmu pozwoliło liberalnemu instytucjonalizmowi określić się jako jedyna alternatywa wobec polityki siły²⁴.

Neorealizm i realizm postklasyczny

Wprowadzone przez Richarda Ashley w 1984 r. pojęcie neorealizmu dało nazwę odrębnemu nurtowi w ramach realizmu²⁵. Dzielił on z realizmem klasycznym przekonanie, że państwa są głównymi aktorami w stosunkach międzynarodowych. Wewnątrz państwa występuje hierarchia, która przynosi ład i porządek, na zewnątrz – anarchia, która oznacza brak władzy nadrzędnej ponad państwami. Stałym przedmiotem troski jest stosunek własnej potęgi do potęgi jaką posiadają inne państwa.

Gdy realiści klasyczni dążyli do edukowania elit politycznych w zakresie prowadzenia polityki zagranicznej, neorealiści byli silniej zakorzenieni w środowisku akademickim i zwracali się przede wszystkim do niego. Kenneth Waltz postawił pytanie dlaczego państwa, które różnią się ideologią i organizacją systemu politycznego, prowadzą taką samą polityką zagraniczną. Zachowanie Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego było w czasie zimnej wojny podobne; oba mocarstwa dążyły do zwiększenia siły militarnej, rywalizowały o wpływy w świecie i prowadziły wojny (Wietnam, Afganistan). Zarazem Waltz zastąpił naturę ludzką, która była zdaniem realistów klasycznych praprzyczyną wszelkich działań, oddziaływaniem struktury systemu międzynarodowego w systemie anarchicznym.

Badacz wprowadził rozróżnienie na teorie systemowe, które umiejscawiają przyczyny rezultatów na scenie międzynarodowej na poziomie systemu międzynarodowego, oraz teorie redukcyjne, które uznają, że przyczyny te są wypadkową działań państw lub/i jednostek, uwarunkowanych ich cechami wewnętrznymi. Na przykład teoria, która wyjaśnia wojnę naruszeniem równowagi sił jest teorią systemową, natomiast teoria, która wyjaśnia wojnę brakiem demokracji na poziomie państwa jest teorią redukcyjną.

Zdaniem Waltza zachowanie państw jest determinowane przez miejsce zajmowane w strukturze systemu międzynarodowego, np. przez to, czy mają one potężnego sąsiada, czy też nie. Struktura wynagradza właściwe strategie, a karze

za niewłaściwe, i w ten sposób zachęca państwa do określonego zachowania. Państwa, które stosują się do warunków narzuconych przez strukturę, częściej osiągają sukces i zajmują pocześniejsze miejsce w hierarchii państw. W wyniku oddziaływania konkurencji i socjalizacji państwa upodabniają się do siebie i przyjmują role określone przez ich relatywną potęgę²⁶. Empiryczne prace Walta nie były wolne od rozważań normatywnych. Badacz ten wierzył bowiem, że dwubiegunowość sprzyja zarządzeniu mocarstw i w ten sposób umożliwia uniknięcie wojny nuklearnej²⁷.

Gdy realizm klasyczny dąży do utworzenia teorii polityki zagranicznej, neo-realizm stawia sobie za cel zbudowanie teorii polityki międzynarodowej. Oba nurty inaczej wyjaśniają też relacje przyczynowe; realiści klasyczni postrzegają je jako biegnące od państw, poprzez interakcje między państwami, do rezultatów na scenie międzynarodowej. Neorealiści twierdzą z kolei, że czynnikiem sprawczym jest struktura systemu międzynarodowego. W ujęciu realistów klasycznych potęga jest celem samym w sobie, a dążenie do niej wynika z natury ludzkiej, natomiast zdaniem neorealistów jest ona środkiem prowadzącym do celu, a samym celem jest przetrwanie i bezpieczeństwo państwa. Zbyt mała potęga jest zaproszeniem do agresji, lecz także zbyt duża zachęca inne państwa do zbrojeń i zawiązywania sojuszy, a w konsekwencji, do osłabienia bezpieczeństwa.

Dla Morgenthaua anarchia leży w ramach kontinuum opisującego relatywne uporządkowanie społeczeństwa. Podobnie jak Hedley Bull i szkoła angielska, uznawał on możliwość zmiany anarchicznego systemu międzynarodowego na bardziej uporządkowany²⁸. Z kolei dla Walta anarchia jest niestopniowalną cechą stosunków międzynarodowych, a jej przewyżczenie upodobniłoby nieuchronnie te stosunki do stosunków wewnątrzpaństwowych. W ujęciu realistów klasycznych anarchia jest więc ogólnym warunkiem funkcjonowania państw, które różnią się formą rządów i ideologią, natomiast w ujęciu neorealistów anarchia oddziałuje na państwa w ten sposób, że stają się one do siebie funkcjonalne podobne²⁹.

Czołowy przedstawiciel realizmu postklasycznego Robert Gilpin w wydanej 1981 r. książce pt. *War and Change in World Politics* utrzymywał, że system międzynarodowy nie jest w pełni anarchiczny, a państwa mogą pełnić w nim różne funkcje. Badacz ten inaczej rozumie strukturę systemu międzynarodowego niż Kenneth Waltz, wyróżniając trzy jej rodzaje: hegemonistyczną, dwubiegunową, której cechą jest występowanie stref wpływów, oraz równowagi sił, kiedy państwa wzajemnie kontrolują swoje poczynania. Gdy zmienia się struktura systemu międzynarodowego, zmieniają się również wzory interakcji między państwami³⁰. W wyniku zróżnicowanego wzrostu państw następuje redystrybucja siły w systemie. Dochodzi do nierównowagi, kryzysu i ekspansji wtedy, gdy korzyści

ze zmiany przewyższają koszty jej przeprowadzenia. Ostatecznie powstaje nowa równowaga, która odzwierciedla nowy układ sił.

Dla Gilpina interesy są wynikiem racjonalnych kalkulacji, ale także oddziaływania kultury. Racjonalność jednostek polega na ocenie użyteczności, jednak interesy i sposoby ich realizacji zależą zarówno od czynników materialnych, jak i norm społecznych³¹. Interesy państw nie są z góry określone, lecz wnoszone przez konkretnych ludzi. Do ważnych dzieł napisanych w latach 1980. w nurcie realizmu badacze zaliczają także analizy konfliktów Stepfena Krasnera oraz sojuszy Stepfena Walta³². We wcześniejszej pracy Krasner dowodzi, że wybitni przywódcy są w stanie odkryć i realizować interes państwa, natomiast marni liderzy realizują jedynie preferencje, które tylko częściowo odzwierciedlają interesy państwa³³.

Między teoriami Waltza i Gilpina występują podobieństwa: oba nurty są państwocentryczne, koncentrują się na systemie międzynarodowym, przypisują znaczenie czynnikom materialnym oraz przyjmują, że system międzynarodowy jest konkurencyjny, a państwa są aktorami egoistycznymi i dążącymi do samowystarczalności. Różnice dotyczą stosunku do innych państw; w przypadku teorii Waltza aktorzy kierują się samą możliwością wystąpienia konfliktu, dlatego zawsze zakładają scenariusz najgorszy, co z kolei czyni, że współpraca międzynarodowa jest trudna. W przypadku podejścia Gilpina aktorzy kierują się prawdopodobieństwem wystąpienia konfliktu, co oznacza, że wybiorą korzyści gospodarcze, jeżeli będą wystarczająco duże w stosunku do prawdopodobieństwa obniżenia bezpieczeństwa³⁴. Z perspektywy pierwszej teorii agresywne działania wobec Ukrainy powinny skłonić państwa zachodnie do zerwania współpracy z Rosją, natomiast z perspektywy drugiej teorii współpraca ta byłaby kontynuowana, jeżeli przyniosłaby państwom zachodnim znaczne korzyści gospodarcze.

Wśród kontynuatorów tej tradycji spotyka się często opinie, że błędem było przydawanie większego znaczenia teorii Waltza niż koncepcji Gilpina. Jeszcze na początku lat 1980. teorie obu badaczy były traktowane jako równorzędne, jednak później, zwłaszcza po wydaniu w 1986 r. tomu pod redakcją Roberta Keohane'a pt. *Neorealism and Its Critics*, teoria Waltza stała się punktem odniesienia dla badaczy rozwijających własne teorie. Stało się tak z trzech powodów. Po pierwsze, lata 1980. to okres względnej stabilności systemu międzynarodowego, którą dobrze wyjaśniał neorealizm, natomiast „wojna i zmiana” wydawała się nierealna. Po drugie, Waltz zaprezentował spójny program badawczy w sposób ceniony przez naukowców amerykańskich i odpowiadający dominującej koncepcji nauk społecznych. Po trzecie, teoria Waltza stała się dogodnym punktem odniesienia dla innych podejść, liberalnego instytucjonalizmu Roberta Keohane, teorii demokratycznego pokoju Michaela Doyle'a i Bruce'a Russetta i konstruktywizmu

Aleksandra Wendta. Łatwo można było wykorzystać jej ograniczenia do uzasadniania innych teorii. Badacze twierdzą, że gdyby podejście Gilpina uzyskało bardziej znaczące miejsce w teorii stosunków międzynarodowych, byłibyśmy lepiej intelektualnie przygotowani do zrozumienia zmiany systemu międzynarodowego, która miała miejsce na przełomie lat 1980. i 1990³⁵.

W ramach studiów nad bezpieczeństwem w obrębie neorealizmu wyodrębniły się dwa nurty: realizm defensywny i realizm ofensywny. Oba uznają, że przyczyną rywalizacji państw jest struktura systemu międzynarodowego, czym różni się od realizmu klasycznego, który doszukuje się niej w naturze ludzkiej. Realizm defensywny głosi ponadto, że państwa motywowane dążeniem do bezpieczeństwa będą dążyć do równowagi sił i nie będą skłonne do podejmowania działań ryzykownych³⁶. Z kolei realizm ofensywny utrzymuje, że anarchiczny system międzynarodowy zmusza państwa do maksymalizacji potęgi, także poprzez podbój, co rodzi konflikt, prawdopodobny zwłaszcza między państwami opowiadającymi się za status quo i państwami rewizjonistycznymi³⁷. Podział między te nurty możemy przedstawić w sposób syntetyczny w tabeli 1.

TABELA 1. *Realizm klasyczny, defensywny i ofensywny*

	Realizm klasyczny	Realizm defensywny	Realizm ofensywny
Przyczyna rywalizacji	Natura ludzka	Struktura systemu	Struktura systemu
Cel	Maksymalizacja potęgi	Utrzymanie równowagi sił	Maksymalizacja potęgi

Źródło: John J. Mersheimer, *The Tragedy of Great Power Politics*, W. W. Norton & Company, New York, London 2001, s. 22 (własna modyfikacja).

Krytycy wskazują, że neorealizm nie jest zdolny do wyjaśnienia świata po zakończeniu zimnej wojny. Jego słabością jest także nieuwzględnianie czynników wewnątrzpaństwowych oraz niemożność wyjaśnienia dłaczego państwa, poddane takiej samej presji ze strony struktury systemu międzynarodowego, zachowują się inaczej. Przyjmując ontologię państwowcentryczną i dychotomiczny podział na stosunki wewnętrzne i zewnętrzne neorealizm pomija także znaczenie sił transnarodowych. Inni dowodzą, że neorealizm nie znalazł także potwierdzenia empirycznego³⁸.

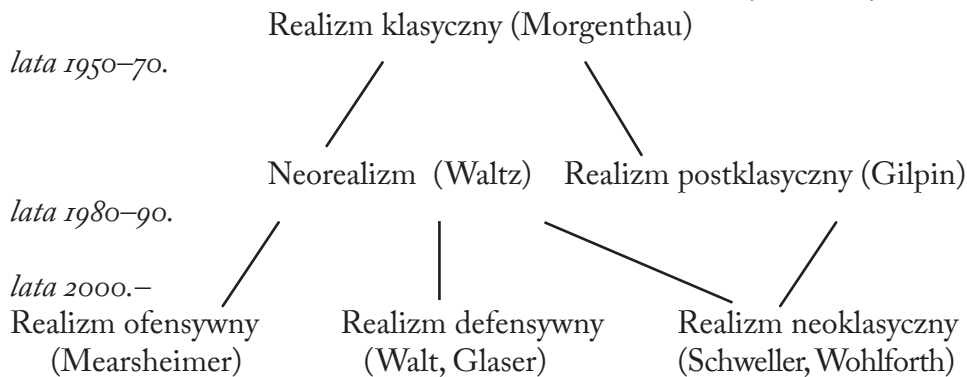
Cześć współczesnych realistów próbuje zwiększyć zdolność eksplanacyjną neorealizmu za pomocą Waltzowskiej kategorii struktury³⁹. Inni świadomie wykraczają poza założenia neorealizmu i nawiązują do koncepcji Gilpina twierdząc, że obok struktury systemu międzynarodowego należy także uwzględnić oddziaływanie czynników wewnątrzpaństwowych. Ci ostatni zostali określani mianem realistów neoklasycznych.

Termin „realizm neoklasyczny” został użyty po raz pierwszy przez Gideona Rose’a dla określenia prac amerykańskich badaczy w latach 1990.: Thomasa Christiansena, Randalla Schwellera, Williama Wohlfortha i Fareeda Zakarii⁴⁰. Nurt ten dążył do przewyciężenia słabości zarówno neorealizmu, który nie doceniał czynników wewnątrzpaństwowych, jak i neoliberalizmu, który nie doceniał znaczenia czynników systemowych⁴¹. Podkreśla, że państwa różnią się strukturą wewnętrzną, relacjami ze społeczeństwem oraz możliwością wykorzystania potęgi do prowadzenia polityki zagranicznej. Stawia sobie za cel wyjaśnienie różnic w polityce zagranicznej danego państwa w różnych okresach oraz różnic między politykami zagranicznymi poszczególnych państw w podobnych warunkach. Dostrzega, że te same przyczyny mogą dać różne rezultaty, a te same rezultaty mogą mieć różne przyczyny. Podobnie jak realizm klasyczny, dąży do zbudowania teorii polityki zagranicznej państwa, a nie, jak neorealizm, do stworzenia teorii stosunków międzynarodowych.

Państwo nie jest aktorem w pełni unitarnym, nie jest także podzielone na zwalczające się frakcje, lecz zdolne do prowadzenia optymalnej polityki zagranicznej, której kierunek jest określany w negocjacjach ze społeczeństwem. Interesy państwa są tworzone „z góry do dołu”, a nie poprzez agregację różnych interesów grupowych, jak w ujęciu liberalizmu. Władze mają możliwość pozyskiwania zasobów do prowadzenia polityki zagranicznej poprzez kontrolowanie działalności gospodarczej za pomocą centralnego planowania, interweniowanie w celu pobudzenia rozwoju i zapewnienie przychodów z podatków⁴². Państwa o podobnej wielkości, lecz o innym systemie wewnętrznym, postępują inaczej w stosunkach zewnętrznych. W miarę jak potęga państwa rośnie, włącza się ono w politykę poza swymi granicami i stara kształtować środowisko zewnętrzne zgodnie z własnym interesem⁴³. W kategoriach ekonomicznych realiści neoklasyczni są merkantylistami. Z ich perspektywy państwa częściej stosują strategię przyłączania się do silniejszego (*bandwagoning*) niż równoważenia.

Realizm neoklasyczny korzysta z ustaleń zarówno neorealizmu, jak i realizmu neoklasycznego (zob. rysunek 1). Polityka zagraniczna państwa jest odpowiedzią na wyzwania zewnętrzne, zwłaszcza zmiany relatywnej potęgi państw, jednak sposób odpowiedzi zależy od czynników umiejscowionych na poziomie państwa, w szczególności od relacji państwa ze społeczeństwem i wewnętrznego procesu politycznego. Interesy państw zależą od ich potęgi, stopnia kontroli sprawowanej nad społeczeństwem, ideologii oraz ambicji i osobowości przywódców. Zmienną niezależną jest rozkład siły w systemie międzynarodowym, zmienną interweniującą – wewnętrzne ograniczenia i możliwości, natomiast zmienną za-

Rysunek 1. *Rozwój realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych*



Źródło: oprac. własne.

*Mapa
współczesnego
realizmu...*

leżną – polityka zagraniczna państwa. Czynniki na poziomie państwa decydują ostatecznie o tym, że jedne państwa odgrywają większą rolę międzynarodową, a inne mniejszą, niż wynikałoby to z ich potęgi⁴⁴. Uznanie oddziaływania czynników wewnątrzpaństwowych może rodzić zarzut redukcjonizmu, realisci neoklasycyści twierdzą jednak, że prostota i elegancja, właściwa dla neorealizmu, jest osiągnięta kosztem siły eksplanacyjnej⁴⁵.

Zdaniem realistów neoklasycystycznych, badania przypadków historycznych potwierdzają, że rozkład potęgi i miejsce w hierarchii państw nie jest czynnikiem decydującym o polityce zagranicznej. Randal Schweller twierdzi np., że w okresie międzywojennym system międzynarodowy był trzybiegunowy, a bieguny tworzyły Niemcy, Związek Radziecki i Stany Zjednoczone⁴⁶. Na politykę tę wpływa także sytuacja gospodarcza, rozwiązania instytucjonalne, ideologia, polityka wewnętrzna oraz kod moralny⁴⁷. Czasami państwa są nastawione pokojowo, a priorytetem dla nich jest zapewnienie bezpieczeństwa, czasami jak hazardziści podejmują ryzyko, by przekształcić scenę międzynarodową zgodnie ze swoim interesem. Wyjaśniając współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa w Unii Europejskiej realisci neoklasycyści dowodzą, że ukształtowała się ona w wyniku oddziaływania relacji sił i zaangażowania przywódców głównych państw⁴⁸.

Wzrost poczucia zagrożenia skłania państwo do zawarcia sojuszu z rywalem geopolitycznym mniej zagrażającym. Realisci neoklasycyści przewidują, że w takiej sytuacji państwo będzie: 1) lekceważyć i ignorować niestosowne zachowanie sojusznika, 2) podkreślać i przeceniać znaczenie koncesji o marginalnym znaczeniu ze strony sojusznika, 3) nie dotrzymywać wcześniejszej obietnicy prowadzenia działań odwetowych w sytuacji niestosownego zachowania partnera, 4)

wspierać grupy interesu popierające sojusz i bronić je wobec wewnętrznej opozycji, oraz 5) przeciwstawiać się nakładaniu politycznych warunków czy ograniczeń na współpracę z sojusznikiem⁴⁹.

W ramach realizmu neoklasycznego badacze wyróżniają dwa nurty: amerykański i europejski. Pierwszy z nich, racjonalistyczny i bliższy neorealizmowi (neorealizm plus zmienne wewnątrzpaństwowe), jest formą programu badawczego, przydaje znaczenie czynnikom materialnym i unika pytań o motywy działania państw. Drugi wykorzystuje ustalenia neorealizmu, jednak odwołuje się także do realizmu klasycznego, konstruktywizmu i szkoły angielskiej, nie unika pytań normatywnych oraz przydaje znaczenie czynnikom niematerialnym, takim jak kultura. Europejczycy wcześniej już uwzględniali zmienne na poziomie państwa, pełniejszego uwzględnienia wymagają natomiast zmienne systemowe⁵⁰.

Porównanie realizmu klasycznego, neorealizmu i realizmu neoklasycznego

Zyskiwanie popularności przez realizm neoklasyczny nie oznacza stagnacji neorealizmu i realizmu klasycznego. Nurty powstały w różnych okresach historycznych, jednak dziś współwystępują ze sobą. Neorealizm rozwija się dzięki pracom wcześniej wspomnianych Johna Mearsheimera i Stephena Walta, a także Charlesa Głäsera, który dążąc do poprawy technik badawczych nadaje realizmowi nowy kierunek rozwoju⁵¹. Od początku XXI w. obserwujemy renesans realizmu klasycznego, m.in. za sprawą prac Michaela C. Williamsa i Richarda Ned Lebow⁵². J. Samuel Barkin podejmuje z kolei próbę połączenia założeń realizmu i konstruktywizmu w ramach realistycznego konstruktywizmu. Chociaż brzmi to jak oksymoron, nurt ten wykorzystuje epistemologiczne podejście konstruktywizmu w badaniach stosunków międzynarodowych⁵³.

Nurty w ramach realizmu łączy przekonanie, że głównymi aktorami na scenie międzynarodowej są państwa, stosunki międzynarodowe są oparte na rywalizacji/konkurencji, a decydujące znaczenie mają czynniki materialne. Państwa są aktorami egoistycznymi i dążą do samowystarczalności. Podejścia te różni jednak postrzeganie zmiennych niezależnych, czyli czynników sprawczych działań na scenie międzynarodowej.

Zdaniem realistów klasycznych państwa są nadrzędne wobec struktury systemu międzynarodowego, ich polityka zagraniczna określona jest przez interesy, a potęga determinuje możliwości ich realizacji. Neorealiści twierdzą z kolei, że na politykę zagraniczną państw wpływa miejsce zajmowane przez nie w strukturze systemu międzynarodowego. Zgadza się z tym także realiści neoklasyczni, którzy dodają jednak, że oddziaływanie struktury jest modyfikowane przez czynniki wewnątrzpaństwowe.

Tabela 2. Porównanie realizmu klasycznego, neorealizmu i realizmu neoklasycznego

Mapa
współczesnego
realizmu...

	Realizm klasyczny	Neorealizm	Realizm neoklasyczny
Zmienna niezależna	Państwa i ich interesy	Struktura systemu międzynarodowego	Struktura systemu międzynarodowego w kontekście czynników wewnątrzpaństwowych
Zmienna zależna	Polityka zagraniczna państw	Rezultaty na scenie międzynarodowej	Polityka zagraniczna państw
Relacje struktura-podmiotowość	Nadrzędność podmiotu	Nadrzędność struktury	Struktura i podmiot są powiązane ze sobą
Cel państw	Maksymalizacja potęgi	Maksymalizacja bezpieczeństwa	Maksymalizacja wpływu
Potęga	Kontrola nad innymi	Suma zasobów, brak i nadmiar może być szkodliwy	Funkcja czynników materialnych i niematerialnych
Sposób realizacji celu	Hegemonia	Równowaga sił	Utrzymanie <i>status quo</i> lub rewizjonizm
Metodologia	Podejście historyczne, rozważania filozoficzne	Testowanie hipotez za pomocą metod ilościowych i jakościowych	Metody jakościowe, zwłaszcza analiza przypadku i śledzenie procesu

Źródło – opracowanie własne

Zmienną zależną, czyli tym, co ma być wyjaśnione, jest w ujęciu realizmu klasycznego i neoklasycznego polityka zagraniczna państwa, natomiast w ujęciu neorealizmu są nimi rezultaty na scenie międzynarodowej. Dwa pierwsze nurty dążą więc do stworzenia teorii polityki zagranicznej, natomiast trzeci uznaje, że państwa zachowują się w określonych warunkach tak samo, dlatego potrzebna jest raczej teoria stosunków międzynarodowych niż teoria polityki zagranicznej. Odnośnie do relacji struktura-podmiotowość realizm klasyczny uznaje nadrzędność podmiotu, neorealizm nadrzędność struktury, natomiast realizm neoklasyczny utrzymuje, że struktura i podmiot są ze sobą powiązane.

Powyższe nurty inaczej postrzegają także cel państwa. W ujęciu realizmu klasycznego, celem państwa jest maksymalizacja potęgi, która umożliwi kontrolowanie innych uczestników stosunków międzynarodowych. W perspektywie neorealizmu Kennetha Waltza celem państwa jest maksymalizacja bezpieczeństwa. Potęga rozumiana jest jako suma zasobów i mierzona w stosunku do

innych państw; zarówno jej brak, jak i nadmiar, może być szkodliwy⁵⁴. W ujęciu realizmu neoklasycznego celem państwa jest maksymalizacja wpływu. Potęga jest funkcją czynników materialnych, sprawności instytucji państwa, nacjonalizmu i ideologii, a jej różne rodzaje mają różne właściwości i nie mogą być dodawane⁵⁵. Cele państwa mogą być realizowane poprzez osiągnięcie hegemonii (realizm klasyczny), równowagi sił (neorealizm), oraz – w zależności od motywów państwa – utrzymanie *status quo* lub rewizjonizm (realizm neoklasyczny).

Powyższe nurty preferują także inną metodologię. Większość realistów klasycznych stosuje podejście historyczne i chętnie prowadzi rozważania filozoficzne. Neorealiści wolą testować konkurencyjne hipotezy za pomocą metod ilościowych i jakościowych. Realiści neoklasyczni preferują metody jakościowe, takie jak studium przypadku i śledzenie procesu (*process tracing*). Główne cechy powyższych nurtów w ramach realizmu zostały przedstawione w tabeli 2.

Konkluzje

Krytycy twierdzą, że współczesny realizm jest niespójny, obejmuje bowiem szereg przeciwstawnych stanowisk. Wprowadzenie nowych zmiennych umożliwiło dostosowywanie teorii do rzeczywistości i wytłumaczenie niemal każdego zachowania państwa w środowisku międzynarodowym⁵⁶. Inni stawiają zarzut Kennethowi Waltzowi, że pozbawił tradycję realistyczną subtelności oraz zrozumienia, że potęga łatwo przekształca się we wpływ i ukrywa się pod postacią akceptowanych norm⁵⁷. Dowodzą, że neorealizm, zarówno w odmianie defensywnej, jak i ofensywnej, nie potrafi wyjaśnić polityki międzynarodowej po zakończeniu zimnej wojny⁵⁸. Spotyka się także ironiczne stwierdzenia, że realizm co prawda dobrze wyjaśnia wydarzenia na scenie międzynarodowej, jednak dopiero *post factum*⁵⁹.

Następuje z drugiej strony wzrost zainteresowania historią dyscypliny i realizmem klasycznym. W ostatnim okresie popularność zyskuje realizm neoklasyczny, który jest reakcją na przemiany w świecie współczesnym. Z czasach kryzysu państwa wracają do polityki nastawionej na bezwzględne realizowanie własnego interesu, także za pomocą siły, czego dowodem są działania Rosji wobec Ukrainy. Trawestując znane zdanie dotyczące demokracji możemy stwierdzić, że realizm jest najgorszą teorią stosunków międzynarodowych, jeśli nie liczyć wszystkich innych teorii, które próbowano stosować.

Realizm neoklasyczny uznaje wyjaśnienia polityki zagranicznej państw za pomocą jednej zmiennej niezależnej – struktury systemu międzynarodowego – za niewystarczające. Zdaniem przedstawicieli tego nurtu polityka zagraniczna jest także wynikiem oddziaływania ideologii, osobowości i ambicji przywódców

oraz kontroli sprawowanej nad społeczeństwem, w więc czynników umiejscowionych na poziomie państwa. W ramach realizmu neoklasycznego możemy wyróżnić nurt amerykański, który wywodzi się z neorealizmu i uznaje nadrzędność struktury systemu międzynarodowego, oraz nurt europejski, który nawiązuje od realizmu klasycznego i w szerszym zakresie uwzględnia oddziaływanie czynników na poziomie państwa. W ramach tego ostatniego podejmowane są także wyjaśnienia Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa.

Spotyka się opinie, że realizm neoklasyczny ma przed sobą dwie alternatywne drogi rozwoju. Pierwsza droga to zaakceptowanie roli podporządkowanej wobec neorealizmu, przyjęcie za Kennethem Waltzem, że uwarunkowania systemowe przeważają i wyjaśnianie za pomocą czynników wewnątrzpaństwowych anomalii w zachowaniu państw w oczekiwaniu, że w dalszej perspektywie anomalie te, na skutek oddziaływania mechanizmów socjalizacji i konkurencji, zanikną. Druga droga to uznanie, że różnice w zachowaniu państw nie są anomalią, lecz zjawiskiem stałym, które wymaga wyjaśnienia za pomocą nowych teorii, oraz przedstawienie własnego programu badawczego⁶⁰. W pierwszym przypadku możliwe jest pokojowe współżycie z neorealizmem, natomiast w drugim, napięcie między tymi nurtami byłoby nieuniknione.

PRZYPISY

- 1 W badaniach na temat stanu dyscypliny „stosunki międzynarodowe”, przeprowadzonych w latach 2004–5 r., 25% badaczy amerykańskich twierdziło, że stosuje paradygmat realistyczny lub neorealizyczny, 33 %, że liberalny lub neoliberalny, natomiast 15%, że konstruktywistyczny. Z kolei w 2011 r. konstruktywizm i liberalizm uzyskały po 20%, natomiast realizm – 16%. Wyniki te dotyczą badaczy amerykańskich, natomiast biorąc pod uwagę dwanaście państw – 16% badaczy określiło się jako pracujących w ramach paradygmatu realistycznego, 22% – konstruktywistycznego, a 15% – liberalnego. Zob.: S. Peterson, M.J. Tierney, D. Maliniak, *Teaching and Research Practices, Views on the Discipline, and Policy Attitudes of International Relations Faculty at U.S. Colleges and Universities*, College of William and Mary, Williamsburg VA, August 2005, s. 31, D. Maliniak, S. Peterson, M.J. Tierney, *TRIP Around the World: Teaching, Research, and Policy Views of International Relations Faculty in 20 Countries*, The College of William and Mary 2012, s. 27.
- 2 D. Bell, „Introduction: Under an Empty Sky-Realism and Political Theory”, [w:] D. Bell, *Political Thought and International Relations: Variations on a Realist Theme*, Oxford University Press, New York 2009, s.1.
- 3 S. Hoffmann, „An American Social Science. International Relations”, *Daedalus* t. 106, nr 3, 1977, s. 41–60, O. Wæver, „The Sociology of Not So International Discipline. American and European Developments in International Relations”, *International Organization* 1998, t. 52, nr 4, s. 687–727. Zob. także: T. Pawłuszko, „Anglosaskie źródła nauki o stosunkach międzynarodowych”, *Stosunki Międzynarodowe – International Relations* 2011, nr 3–4 (44), s. 101–7.

- 4 Zob. zwłaszcza H. Bull, *The Anarchical Society. A Study of Order in World Politics*, Macmillan, London–Basingstoke 1977.
- 5 R. Aron, *Pokój i wojna między narodami (teoria)*, tłum. Adam Mielczarek, Centrum im Adama Smitha, Warszawa 1995.
- 6 G.-K. Kindermann, *Grundelemente der Weltpolitik – eine Einführung, Erweiterte Neuauflage*, Serie Piper, München/Zürich 1986, Zob. szerzej, S. Maciejewski, „Teoretyczne i metodologiczne podstawy Szkoły Monachijskiej”, *Przegląd Zachodni* (w druku).
- 7 Zob. A. Wojciuk, J. Czaputowicz, „Realizm w polskiej nauce o stosunkach międzynarodowych”, w niniejszym tomie.
- 8 T. A. Shakleyina, A. D. Bogaturov, „The Russian Realist School of International Relations”, *Communist and Post-Communist Studies* 2004, t. 37, nr 1, s. 37–51, J. Więclawski, „Contemporary Realism and the Foreign Policy of the Russian Federation”, *International Journal of Business and Social Science* 2011, t. 2 nr 1, s. 170–9, E. Haliżak, „Realizm w chińskiej nauce o stosunkach międzynarodowych”, w niniejszym tomie.
- 9 Nurty w ramach realizmu wyodrębniane są także w inny sposób. Np. w wydanym ostatnio zbiorze realizm został podzielony na: realizm klasyczny, teorię równowagi sił, neorealizm, realizm strukturalny defensywny, realizm strukturalny ofensywny, realizm wzrostu i upadku oraz realizm neoklasyczny. Zob. C. Elman, M. Jensen [red.] *Realism Reader*, Routledge, 2014. Inni badacze wyróżniają też realizm ludowy (*folk realism*), którego cechą jest, w przeciwieństwie do realizmu akademickiego, pewna predyspozycja psychiczna, polegająca na podzieleniu pesymizmu co do ludzkiej natury, nieuchronności konfliktu i decydującego znaczenia siły. Zob. J. D. Kertzer, K. M. McGraw, „Folk Realism: Testing the Microfoundations of Realism in Ordinary Citizens”, *International Studies Quarterly* 2012, t. 56, s. 245–258.
- 10 E. H. Carr, *The Twenty Years' Crisis 1919–1939. An Introduction to the Study of International Relations*, Macmillan, London 1940, H. J. Morgenthau, *Scientific Man vs. Power Politics*, University of Chicago Press, Chicago 1946.
- 11 R. Gilpin, „No One Loves a Political Realist”, *Security Studies* 1986, t. 5, s. 3–26.
- 12 H. J. Morgenthau, *Politics Among Nations. The Struggle for Power and Peace*, New York 1967, Knopf, s. 3–4.
- 13 A. G. Ross, „Realism, Emotion, and Dynamic Allegiances in Global Politics”, *International Theory* 2013, t. 5, nr 2, s. 273–99.
- 14 W. Galston, „Realism in Political Theory”, *European Journal of Political Theory* 2010, t. 9, nr 4, s. 385–411.
- 15 R. N. Lebow, „German Jews and America Realism”, *Constellations* 2011, t. 18, nr 4, s. 558; M. C. Williams, „In the Beginning: The International Relations Enlightenment and the Ends of International Relations Theory”, *European Journal of International Relations* 2013, t. 19, nr 3, s. 648, 655. Zob. szerzej W. E. Scheuerman, Hans Morgenthau, *Realism and Beyond*, Polity Press, Cambridge 2009.
- 16 W. E. Scheuerman, *The Realist Case for Global Reform*, Polity Press, Cambridge 2011, Campbell Craig, *Glimmer of a New Leviathan: Total War in the Realism of Niebuhr, Morgenthau and Waltz*, Columbia University Press, New York 2003.
- 17 E. H. Carr, *Nationalism and After*, Macmillan, London 1945, s. 43. Zob. szerzej: W. Scheuerman, „The (Classical) Realist Vision of Global Reform”, *International Theory* 2010, t. 2, nr 2, s. 246–82, D. Kenealy, K. Kostagiannis, „Realist

- Visions of European Union: E.H. Carr and Integration”, *Millennium* 2013, t. 41, nr 3, s. 221–46.
- 18 A. Lieven, J. Hulsman, *Ethical Realism. A Vision for America's Role in the World*, Pantheon Books, New York 2006, s. 53–86.
- 19 N. Guilhot, „The Realist Gambit: Postwar American Political Science and the Birth of IR Theory”, [w:] N. Guilhot [red.], *Invention of International Relations Theory: Realism, the Rockefeller Foundation, and the 1954 Conference on Theory*, Columbia University Press, New York 2011, s. 129. Zob. szerzej: M. Filary, „Wybrane problemy metodologiczne II debaty w stosunkach międzynarodowych”, *Politeja* 2010, nr 1 (13), s. 345–73.
- 20 J. Czaputowicz, „Geopolityka w perspektywie teorii stosunków międzynarodowych”, [w:] J. Tymanowski [red.], *Polityka zagraniczna państw Europy Środkowej i Wschodnie na przełomie XX i XXI wieku. Ujęcie geopolityczne*, WDiNP UW, Warszawa 2013, s. 17–26.
- 21 Por. B. A. Thayer, „Bringing in Darwin. Evolutionary Theory, Realism, and International Politics”, *International Security* 2000, t. 25, nr 2, s. 124–151.
- 22 Zob. szerzej: J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2008, s. 84–91.
- 23 Ch. Brown, „Realism: Rational or Reasonable?”, *International Affairs* 2012, t. 88, nr 4, s. 859.
- 24 M. C. Williams, „In the Beginning: The International Relations Enlightenment and the Ends of International Relations Theory”, *European Journal of International Relations* 2013, t. 19, nr 3, s. 657.
- 25 R. K. Ashley, „The Poverty of Neorealism”, *International Organization* 1984, t. 38 nr 2, s. 225–286.
- 26 K. N. Waltz, *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2010; C. G. Thies, „State Socialization and Structural Realism”, *Security Studies* 2010, t. 19, s. 690.
- 27 A.R.C. Humphreys, „Waltz and the World: Neorealism as International Political Theory?”, *International Politics* 2013, t. 50, nr 6, s. 863–879.
- 28 Zob. R. Little, *The Balance of Power in International Relations: Metaphors, Myths, and Models*, Cambridge University Press, Cambridge 2007.
- 29 K. N. Waltz, „Relist Thought and Neorealist Theory”, [w:] Kenneth N. Waltz, *Realism and International Politics*, Routledge, New York and London 2008, 70–80.
- 30 R. Gilpin, *War and Change in World Politics*, Cambridge University Press, New York–Cambridge 1981, s. 28.
- 31 Ibidem, s. XIII.
- 32 S. Krasner, *Structural Conflict: The Third World against Global Liberalism*, University of California Press, Berkeley 1985, S. Walt, *The Origins of Alliances*, Cornell University Press, Ithaca 1987. Zob. Ch. Brown, „The Poverty of Grand Theory”, *European Journal of International Relations* 2013, t. 19, nr 3, s. 486.
- 33 S. Krasner, *Defining the National Interests: Raw Materials, Investment and American Foreign Policy*, Princeton 1978.
- 34 S. G. Brooks, „Dueling Realism (Realism in International Relations)”, *International Organization* 1997, t. 52, nr 3, s. 445–77.

- 35 W. C. Wohlforth, „Gilpinian Realism and International Relations”, *International Relations* 2011, t. 25, nr 4, s. 500–504.
- 36 J. Grieco, „Realist International Theory and the Study of World Politics”, [w:] M.W. Doyle, G.J. Ikenberry, *New Thinking in International Theory*, Boulder: Westview Press 1997, s. 167.
- 37 J.J. Mearsheimer, *The Tragedy of Great Power Politics*, W. W. Norton & Company, New York–London 2001. Zob. szerzej: J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych*, op.cit., s. 190–5.
- 38 Np. John Vasquez zbadał 7,827 hipotez testowanych przez badaczy ilościowych w latach 1960 i 1970. Hipotezy „realistyczne” stanowiły ok 92–94%, jednak były one częściej falsyfikowane niż hipotezy „nierealistyczne”. J. Vasquez, *The Power of Power Politics: From Classical Realism to Neotraditionalism*, Cambridge University Press, Cambridge 1998, s. 104–20.
- 39 P. James, *International Relations and Scientific Progress: Structural Realism Reconsidered*, Ohio State University, Columbus 2002.
- 40 G. Rose, „Neoclassical Realism and Theories of Foreign Policy”, *World Politics* 1998, t. 51, nr 1.
- 41 A. Reichwein, „The Tradition of Neoclassical Realism”, [w:] A. Toje, B. Kunz, *Neoclassical Realism in European Politics. Bringing Power Back In*, Manchester University Press, Manchester–New York 2012, s. 32, T. L. Knutsen, „Realism: a Distinctively European Academic Tradition”, [w:] ibidem, s. 17–29.
- 42 J.W. Taliaferro, „State-Building for Future Wars: Neoclassical Realism and the Resource-Extractive State”, *Security Studies* 2006, t. 15, nr 3, s. 487.
- 43 G. Rose, Neoclassical Realism... op.cit., s. 146–7.
- 44 B. C. Schmidt, „Competing Realist Conception of Power”, *Millennium* 2005, t. 33, nr 3, s. 528, R. L., Schweller *Unanswered Threats: Political Constraints on the Balance of Power*, Princeton University Press, Princeton 2006, s. 6, J. Sperling, „Neoclassical Realism and Alliance Politics”, [w:] A. Hyde-Price, M. Webber [red.], *Analysing NATO: the Theory and Practice of Alliance*, Routledge, Abingdon (w przygotowaniu).
- 45 S.E. Lobell, N.M. Ripsman, J.W. Taliaferro, „Introduction: Neoclassical Realism, the State and Foreign Policy”, [w:] S.E. Lobell, N.M. Ripsman, J.W. Taliaferro [red.], *Neoclassical Realism, the State and Foreign Policy*, Cambridge University Press, Cambridge 2009.
- 46 R. Schweller, *Deadly Imbalances: Tripolarity and Hitler's Strategy of World Conquest*, New York 1998, s. 18–19
- 47 E. R. May, R. Rosecrance, Z. Steiner, *History and Neorealism*, Cambridge, Cambridge University Press 2010.
- 48 A. Hyde-Price, „Neorealism: A Structural Approach to CSDP”, [w:] X. Kurowska, F. Breuer [red.], *Explaining the UE's Common Security and Defence Policy. Theory in Action*, Palgrave MacMillan 2012, s. 18–21; T. Dyson, *Neoclassical Realism and Defence Reform in Post-Cold War Europe*, Palgrave Macmillan 2010, s. 120; Zob. szerzej J. Czaputowicz, „Teoretyczne wyjaśnienia Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony”, *Stosunki Międzynarodowe – International Relations* 2013, nr 2 (48), s. 9–25.
- 49 E. N. Resnick, S. Bedfellows, „U.S. Bargaining Behavior with Allies of Convenience”, *International Security* 2010/II, t. 35, nr 3, s. 157.

- 50 A. Toje, B. Kunz, „Introduction”, [w:] A. Toje, B. Kunz, *Neoclassical Realism in European Politics. Bringing Power Back In*, Manchester University Press, Manchester and New York 2012, s. 6. Zob. szerzej: J. Sterling-Folker, „Realist Theorizing as Tradition: Forward Is as Forward Does”, [w:] A. Freyberg-Inan, E. Harrison, P. James [red.], *Rethinking Realism in International Relations: Between Tradition and Innovation*, John Hopkins University, Baltimore 2009, s. 191–218; D. Battistella, Raymond Aron: a Neoclassical Realist Before the Term Existed?”, [w:] A. Toje, B. Kunz, *Neoclassical Realism in European Politics...*, op.cit, s. 117–37; T. Romanova, E. Pavlova, „Towards Neoclassical Realist Thinking in Russia?”, [w:] ibidem, s. 234–54.
- 51 C.L. Glaser, *Rational Theory of International Politics*, Princeton University Press, Princeton 2010.
- 52 M.C. Williams, *The Realist Tradition and the Limits of International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge 2005; R.N. Lebow, *The Tragic Vision of Politics*, Cambridge University Press, Cambridge 2003; R.N. Lebow, *A Cultural Theory of International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge 2008.
- 53 J.S. Barkin, *Realist Constructivism: Rethinking International Relations Theory*, Cambridge University Press, Cambridge 2010.
- 54 Dotyczy to realistów defensywnych, takich jak Kenneth N. Waltz, natomiast w ujęciu realistów ofensywnych, takich jak John J. Mearsheimer, celem państwa jest maksymalizacja potęgi.
- 55 B.C. Schmidt, Th. Juneau, „Neoclassical Realism and Power”, [w:] A. Toje, B. Kunz, *Neoclassical Realism in European Politics...* op.cit, s. 64–68. Zob. szerzej: A. Wojciuk, *Dylemat potęgi, Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 68–76.
- 56 A. Wivel, „Explaining Why State X Made a Certain Move Last Tuesday: the Promise and Limitations of Realist Foreign Policy Analysis”, *Journal of International Relations and Development* 2005, t. 8, nr 4, s. 357; J. W. Legro, A. Moravcsik, „Is Anybody Sill a Realist?”, *International Security* 1999, t. 24, nr 2.
- 57 R. N. Lebow, „The Ancient Greeks and Modern Realism: Ethics, Persuasion, and Power”, [w:] D. Bell, *Political Thought and International Relations: Variations on a Realist Theme*, Oxford University Press, New York 2009, s. 26.
- 58 A.H. Pashakhanlou, „Waltz, Mearsheimer and the Post-Cold War World: The Rise of America and the Fall of Structural Realism”, *International Politics* 2014, t. 51, nr 3 s. 295–315.
- 59 J. A. Vasquez, *The Power of Power Politics: From Classical Realism to Neotraditionalism*, Cambridge 1998, s. 324.
- 60 A. Quinn, „Kenneth Waltz, Adam Smith and the Limits of Science: Hard Choices for Neoclassical Realism”, *International Politics* 2013, t. 50, nr 2, s. 160.